

Rozdział trzeci

Wina nieubezpieczalna w prawie francuskim

Fabrice Leduc

Profesor, Uniwersytet F. Rabelais w Tours

Zgodnie z akapitem drugim art. L. 113-1 Kodeksu ubezpieczeń „ubezpieczyciel nie odpowiada za straty i szkody wynikłe z winy umyślnej lub zamierzonej ubezpieczającego”¹. W myśl tego przepisu, nieubezpieczalna jest zatem „wina umyślna lub zamierzona ubezpieczającego”. Ponieważ ustawodawca nie wprowadził definicji tych, nieobjętych ubezpieczeniem, postaci winy, złożone zadanie wyznaczenia ich zakresu przypadło orzecznictwu. Jeszcze do niedawna Sąd Kasacyjny konsekwentnie opowiadał się za restryktywnym rozumieniem winy nieubezpieczalnej². Po pierwsze twierdził, że przez odwołanie do „winy umyślnej lub zamierzonej ubezpieczającego”, ustawodawca nie dążył do wyróżnienia dwóch osobnych postaci winy, wyłączonych z ubezpieczenia, lecz w istocie miał na myśli tylko jedną – winę umyślną. Innymi słowy Sąd Kasacyjny przyjmował monistyczną koncepcję winy nieubezpieczalnej, utożsamiając ją z winą umyślną, które to pojęcie niejako usuwało w cień odwołanie w ustawie do winy zamierzonej. Po drugie, winę umyślną zawsze definiowano bardzo wąsko – jako wolę (zamiar) wywołania szkody w takim kształcie, w jakim została ona wyrządzona. Wynika stąd, że zamiarem objęte było nie tylko zachowanie wyrządzające szkodę, lecz także wszystkie

1 Przepisek tłumacza: „*L'assureur ne répond pas des pertes et dommages provenant d'une faute intentionnelle ou dolosive de l'assuré*”. Przetłumaczenie „*faute dolosive*” jako „winy zamierzonej” stanowi terminologiczne uproszczenie i nie oddaje istoty tego pojęcia, objaśnionej w dalszej części opracowania. Tłumaczenie takie w polskim piśmiennictwie zaproponowała np. J. Kuźnicka-Sulikowska, *Odpowiedzialność deliktowa w prawie wybranych państw obcych*, Wrocław 2011, s. 21.

2 Pomijam kilka bezwocnych prób rozszerzenia jej rozumienia.

jego skutki³. Nie ulega wątpliwości, że posługując się tak zawężonym rozumieniem winy nieubezpieczalnej, Sąd Kasacyjny dążył do zapewnienia instytucji ubezpieczenia optymalnej efektywności.

Niespodziewanie w 2013 r. Sąd Kasacyjny dał wyraz odmiennej intencji rozszerzenia zakresu winy niepodlegającej ubezpieczeniu. To szersze ujęcie winy nieubezpieczalnej należy najpierw stwierdzić, następnie opisać, a wreszcie – ocenić.

1. Rozszerzenie zakresu winy nieubezpieczalnej jako fakt

Rozszerzenia zakresu pojęcia „wina nieubezpieczalna” dokonano w dwóch orzeczeniach drugiej izby cywilnej Sądu Kasacyjnego wydanych w 2013 r.

3 Cass. 3^e civ., 30 mars 2010, n° 09-12652 et 09-13307: RGDA, 2010, 684, note J. Kullmann – Cass. 2^e civ., 1^{er} juill. 2010, n° 09-10590: Bull. civ., I, n° 129; RGDA, 2010, 686, note J. Kullmann; Resp. civ. et assur., 2010, comm. 266, note H. Groutel – Cass. 3^e civ., 2 mars 2011, n° 09-72744 – Cass. 3^e civ., 29 mars 2011, n° 09-16749: RGDA, 2011, 696, note J. Kullmann – Cass. 3^e civ., 11 juill. 2012, n° 11-16414: Resp. civ. et assur., 2012, comm. 286; RGDA 2013, 56, note J.-P. Karila – Cass. 3^e civ., 11 juill. 2012, n° 10-28535: RGDA, 2013, 57, note J.-P. Karila – Cass. 2^e civ., 18 oct. 2012, n° 11-13084: Resp. civ. et assur., 2013, comm. 36, note H. Groutel; RGDA, 2013, 59, note J.-P. Karila – Cass. com., 30 oct. 2012, n° 11-20591: Resp. civ. et assur., 2013, comm. 5. – Cass. com., 20 nov. 2012, n° 11-27033: Resp. civ. et assur., 2013, comm. 36, note H. Groutel.

(Wyrok III izby cywilnej Sądu Kasacyjnego z 30 marca 2010 r., nr 09-12652 i 09-13307: RGDA, 2010, 684, J. Kullmann – wyrok II izby cywilnej Sądu Kasacyjnego z 1 lipca 2010 r., nr 09-10590: Bull. civ., nr 129; RGDA, 2010, 686, J. Kullmann; Resp. civ. et assur., 2010, 266, H. Groutel – wyrok III izby cywilnej Sądu Kasacyjnego z 2 marca 2011 r., nr 09-72744 – wyrok III izby cywilnej Sądu Kasacyjnego z 29 marca 2011 r., nr 09-16749: RGDA, 2011, 696, J. Kullmann – wyrok III izby cywilnej Sądu Kasacyjnego z 11 lipca 2012 r., nr 11-16414, Resp. civ. et assur., 2012, 286; RGDA, 2013, 56, J.-P. Karila – wyrok III izby cywilnej Sądu Kasacyjnego z 11 lipca 2012 r., nr 10-28535: RGDA, 2013, 57, J.-P. Karila – wyrok II izby cywilnej Sądu Kasacyjnego z 18 października 2012 r., nr 11-13084: Resp. civ. et assur., 2013, 36, H. Groutel; RGDA, 2013, 59, J.-P. Karila – wyrok izby handlowej Sądu Kasacyjnego z 30 października 2012 r., nr 11-20591: Resp. civ. et assur., 2013, 5 – wyrok izby handlowej Sądu Kasacyjnego z 20 listopada 2012 r., nr 11-27033: Resp. civ. et assur., 2013, 36, H. Groutel).

Pierwszy wyrok, z 28 lutego 2013 r.⁴, dotyczył ubezpieczenia odpowiedzialności zawodowej. W stanie faktycznym nowo zakupiony sprzęt, z którego spółka chciała korzystać w ramach prowadzonej działalności, ulegał częstym awariom. W związku z tym nabywca zdecydował się dochodzić odpowiedzialności kontraktowej sprzedawcy wadliwego wyposażenia, który zawiadomił o tym swojego ubezpieczyciela. Uzasadniając rozstrzygnięcie nakazujące ubezpieczycielowi wypłatę odszkodowania, Sąd Kasacyjny stwierdził: „mając na uwadze te ustalenia i stwierdzenia można przyjąć, że, z jednej strony, [pозwana] spółka JST nie miała zamiaru wyrządzenia powstałych szkód, z drugiej zaś, że wykonana przez nią niewłaściwa ocena przyczyny powtarzających się usterek oraz niezastosowanie, mimo zaleceń eksperta, odpowiednich środków przeciwdziałających kolejnym szkodom, nie ograniczyły ubezpieczonego ryzyka tylko do zdarzeń zależnych od woli ubezpieczającego, a w związku z tym sąd apelacyjny mógł wywnioskować, że ubezpieczyciel nie wykazał ani winy umyślnej, ani winy zamierzonej w rozumieniu art. L. 113-1 Kodeksu ubezpieczeń”.

Deklarując, że „sąd apelacyjny mógł wywnioskować, że ubezpieczyciel nie wykazał ani winy umyślnej, ani winy zamierzonej” i postrzegając osobno każdą z dwóch postaci winy nieubezpieczalnej, druga izba cywilna Sądu Kasacyjnego wyraźnie stwierdziła, że istnieją dwie odrębne formy winy wyłączone z ubezpieczenia, tj. wina umyślą i wina zamierzona. Mówiąc inaczej, wsparła koncepcję dualistyczną winy nieubezpieczalnej i odstąpiła od dotychczasowego stanowiska orzecznictwa, które – jak nadmieniono – hołdowało ujęciu monistycznemu i traktowało winę umyślą i winę zamierzoną jako pojęcia synonimiczne.

Kolejny wyrok druga izba cywilna Sądu Kasacyjnego wydała 12 września 2013 r.⁵ na tle następującego stanu faktycznego: właściciel samochodu poruszał się po polnej drodze przeciętej przez wezbrany potok.

Zamiast zawrócić, kierowca spróbował przejechać przez wodę – na próżno: pojazd utknął pośrodku nurtu, silnik zgasł, a zalewająca go woda

4 N° 12-12813, Bull. civ., II, n° 44 ; Resp. civ. et assur., 2013, comm. 197, note D. Bakouche; RGDA, 2013, 586, note A. Pelissier; LEDA, mai 2013, n° 69, obs. A. Astegiano-La Rizza; RDC, 2013/4, 1435, obs. F. Leduc.

(Nr 12-12813, Bull. civ., II izba cywilna, nr 44; Resp. civ. et assur., 2013, 197, D. Bakouche; RGDA, 2013, 586, A. Pelissier; LEDA, maj 2013, nr 69, A. Astegiano-La Rizza; RDC, 2013, nr 4, 1435, F. Leduc).

5 N° 12-24650, Bull. civ., II, n° 168 ; Resp. civ. et assur., 2013, comm. 360 et étude 8 par D. Bakouche; RGDA, 2014, n° 110d3; LEDC, nov. 2013, p. 4, obs. G. Guerlin; Gaz. Pal., 14 nov. 2013, p. 18, obs. M. Mekki; Gaz. Pal., 3 déc. 2013, p. 22, obs. B. Cerveau.

(Nr 12-24650, Bull. civ., II izba cywilna, nr 168; Resp. civ. et assur., 2013, 360 i 8, D. Bakouche; RGDA, 2014, nr 110d3; LEDC, listopad 2013, s. 4, G. Guerlin; Gaz. Pal., 14 listopada 2013 r., s. 18, M. Mekki; Gaz. Pal., 3 grudnia 2013 r., s. 22, B. Cerveau).

doprowadziła do poważnego uszkodzenia (uszczerbek na mieniu był jedynym następstwem zdarzenia). Właściciel samochodu zwrócił się do ubezpieczyciela z żądaniem wypłaty świadczenia. Jakkolwiek bezsporne było, że właściciel nie chciał wyrządzić opisanej szkody, Sąd Kasacyjny wyłączył gwarancję ubezpieczyciela, argumentując, że ubezpieczający „z własnej woli podjął próbę przejechania przez rzekę pojazdem do tego nieprzystosowanym i w ten sposób dopuścił się winy zamierzonej, nieobjętej gwarancją ubezpieczyciela”.

W wyroku z 12 września 2013 r. druga izba cywilna ponownie podkreśliła autonomię winy zamierzonej, rozszerzając jednocześnie jej zakres: przyjęto bowiem, że rozszerzenie zakresu pojęciowego winy nieubezpieczalnej nie dotyczy jedynie prawa umów, lecz ma bardziej ogólny wymiar.

Nie można zaprzeczyć, że jesteśmy świadkami zmiany sposobu rozumienia winy nieubezpieczalnej. Niemniej proces ten jeszcze się nie zakończył. Poszerzenie znaczenia winy nieubezpieczalnej nie jest jeszcze definitywne⁶ w tym sensie, że trzecia izba cywilna Sądu Kasacyjnego sprzeciwia się temu rozwiązaniu i nadal z ochrony ubezpieczeniowej wyłącza winę umyślną *sensu stricto*⁷. W takiej sytuacji niewątpliwie pożądane byłoby zajęcie stanowiska przez mieszany skład sędziów z obu izb bądź orzeczenie pełnego składu.

Niezależnie od tego, rozszerzenie ujęcia winy nieubezpieczalnej jest zagadnieniem aktualnym, skłaniającym do podjęcia próby jego dokładnego opisu.

6 Po wyrokach z 28 lutego i 12 września 2013 r., druga izba cywilna wydała jeszcze dwa rozstrzygnięcia odnoszące się do winy nieubezpieczalnej, w których nie uczyniła jednak żadnej wzmianki o winie zamierzonej (wyrok z 16 stycznia 2014 r., nr 12-27484: RGDA, 2014, s. 147, L. Mayaux; wyrok z 6 lutego 2014 r., nr 13-10160). Przesadą byłoby jednak wnioskować na tej podstawie, że druga izba cywilna chce w ten sposób zahamować proces rozszerzenia zakresu winy nieubezpieczalnej, który zapoczątkowała w 2013 r. Oba późniejsze orzeczenia odnosiły się do specyficznego stanu faktycznego, tj. do warunków zastosowania klauzuli wyłączenia (w wyroku z 16 stycznia 2014 r. – klauzuli wyłączenia winy umyślnej; w wyroku z 6 lutego 2014 r. – klauzuli odnoszącej się do czynów umyślnych bądź podjętych w celu dokonania uszczerbku w mieniu albo na osobie): w pierwszym – skarga kasacyjna miała za przedmiot niewłaściwą ocenę przez sędziów rozpoznających sprawę spornej klauzuli wyłączenia; w drugim – podstawą kasacji był art. L. 113-1 akapit drugi Kodeksu ubezpieczeń i art. 1134 Kodeksu cywilnego. Z drugiej strony, ani wyrok z 16 stycznia 2014 r., ani ten z 6 lutego 2014 r. nie zostały przeznaczone do publikacji w Bull. civ.

7 V. Cass. 3e civ., 29 mai 2013, n° 12-20215 – Cass. 3e civ., 11 juin 2013, n° 12-16530. – Cass. 3e civ., 25 mars 2014, n° 13-17458.

(Zob. wyrok III izby cywilnej Sądu Kasacyjnego z 29 maja 2013 r., nr 12-20215 – wyrok III izby cywilnej Sądu Kasacyjnego z 11 czerwca 2013 r., nr 12-16530 – wyrok III izby cywilnej Sądu Kasacyjnego z 25 marca 2014 r., nr 13-17458).

2. Zakres rozszerzenia pojęcia winy nieubezpieczalnej

Według drugiej izby cywilnej Sądu Kasacyjnego wina nieubezpieczalna jest, z jednej strony, winą umyślną – zgodnie z klasyczną definicją obejmującą zamiar sprawcy spowodowania określonej szkody w kształcie, w jakim została wyrządzona, oraz winą zamierzoną – z drugiej. Czymże jednak jest niepodlegająca ubezpieczeniu wina zamierzona? Druga izba cywilna daje w tym względzie pewne wskazówki: wina ta cechuje zachowanie sprawcy, który nie działając umyślnie [w rozumieniu art. L. 113-1 Kodeksu ubezpieczeń], eliminuje element losowości zdarzenia określonego w umowie ubezpieczenia. W wyroku z 12 września 2013 r. Sąd Kasacyjny uznał za prawidłowe uzasadnienie rozstrzygnięcia sądu apelacyjnego, który stwierdził, że celowe zachowanie ubezpieczającego „zniekształciło element losowości związany z ochroną ubezpieczeniową”, z drugiej strony, w wyroku z 28 lutego 2013 r. Sąd Kasacyjny jeszcze wyraźniej zasugerował, że w przypadku nieubezpieczalnej winy zamierzonej „sama wola (zamiar) ubezpieczającego wyłącza ryzyko wystąpienia wypadku ubezpieczeniowego”.

W nawiązaniu do powyższego nasuwa się pytanie o warunki, jakie muszą być spełnione, by wina, niebędąca umyślną [w rozumieniu art. L. 113-1 Kodeksu ubezpieczeń], mogła zostać zaklasyfikowana jako wyłączająca ryzyko zaistnienia wypadku ubezpieczeniowego? Wydaje się, że konieczne jest łączne spełnienie dwóch przesłanek: po pierwsze – intencjonalność (umyślność) zachowania oraz, po drugie, nieuchronność szkodliwych następstw zachowania sprawcy. W takim przypadku, w „procesie wyrządzania szkody” właściwie nie ma miejsca na przypadek.

Nieubezpieczalna wina zamierzona jawi się zatem jako postać winy umyślnej, niechybnie „prowadzącej” do wyrządzenia szkody. Mówiąc dokładniej, zarzut nieubezpieczalnej winy zamierzonej można postawić sprawcy, który działając umyślnie, w sposób nieunikniony doprowadza do powstania szkody, którego to skutku był albo powinien być świadomy. Takie rozumienie winy zamierzonej znalazło zastosowanie w dwóch przywołanych orzeczeniach. W wyroku z 28 lutego 2013 r. niezasadne było postawienie zarzutu winy zamierzonej ubezpieczonemu dłużnikowi: nie podporządkowując się zaleceniom eksperta dotyczącym naprawy powtarzających się usterek, sprzedawca działał celowo, niemniej nie miał świadomości niedających się uniknąć skutków takiego zachowania, gdyż – jak podkreślił sąd – był przekonany, że ocena eksperta w kwestii źródła awarii była błędna. Zaproponowane ujęcie winy zamierzonej pozwala także zrozumieć zasadność jej przypisania właścicielowi pojazdu, którego

dotyczył wyrok z 12 września 2013 r. Po pierwsze, próbując sforsować przeszkodę, kierowca działał intencjonalnie, po drugie, musiał być świadomy konsekwencji, jakie w sposób nieunikniony niosło za sobą jego lekkomyślne zachowanie – sędziowie rozpoznający sprawę zweryfikowali bowiem, że ubezpieczający doskonale znał topografię terenu oraz że jego pojazd nie był przeznaczony do takich „manewrów”.

W efekcie rozszerzenie zakresu pojęcia winy nieubezpieczalnej poprzez dodanie winy zamierzonej do winy umyślnej okazuje się mieć dość ograniczony zasięg. Różnica między obiema postaciami winy nieubezpieczalnej sprowadza się do elementu psychologicznego: trzonem winy umyślnej – nieobecny w konstrukcji winy zamierzonej – jest złośliwa intencja sprawcy szkody, który dążył do jej wyrządzenia. Mówiąc inaczej, ten, kto dopuszcza się winy umyślnej postępuje niegodziwie, podczas gdy o sprawcy działającym z winą zamierzoną powiedzielibyśmy, że jest raczej głupi niż niegodziwy.

Czy koncepcja – mieszczącej się w tak opisanych granicach – winy niepokrytej gwarancją ubezpieczenia zasługuje na aprobatę? Kwestia zasadności rozszerzenia zakresu winy nieubezpieczalnej jest ostatnia, którą należy się zająć.

3. Zasadność rozszerzenia zakresu winy nieubezpieczalnej

Za rozszerzeniem pojęcia winy nieubezpieczalnej, proponowanym przez drugą izbę cywilną Sądu Kasacyjnego, przemawiają argumenty trojakięgo rodzaju.

Po pierwsze, rozwiązanie to może przyczynić się do zwiększenia poczucia odpowiedzialności cięższej na ubezpieczających.

Po drugie, dualizm winy nieubezpieczalnej – do którego wprowadzenia dąży druga izba cywilna – znalazł oparcie w treści drugiego akapitu art. L. 113-1 Kodeksu ubezpieczeń, w którym mowa jest o „winie umyślnej lub zamierzonej ubezpieczającego” i to wbrew intencjom ustawodawcy, który, co trzeba przyznać, pierwotnie nie zamierzał uczynić z winy zamierzonej dodatkowej – obok winy umyślnej – kategorii winy nieubezpieczalnej⁸.

8 V. Godard, JO Doc. parl. ch, 2^e séance, 7 avr. 1925, ann. n° 1544, p. 637: „jedynie wina umyślna nie może zostać przeniesiona na ubezpieczyciela, pojęcie »zamierzona« nie zmienia znaczenia terminu »umyślna« [...] Oba te określenia winy wyłączzonej z zakresu ubezpieczenia są równoważne i odnoszą się do jednego i tego

Po trzecie, jak już wcześniej wskazano, mimo rozszerzenia, zakres winy nieubezpieczalnej pozostaje wąsko określony.

Analizując sprawę z przeciwnego punktu widzenia trzeba jednak przyznać, że przyjmowany w orzecznictwie szerszy zakres winy nieubezpieczalnej – nawet jeśli w większym stopniu „uwrażliwia” ubezpieczających na kwestię odpowiedzialności – prowadzi, na zasadzie naczyń połączonych, do osłabienia ochrony ubezpieczeniowej. Problem ten ujawnia się w szczególności na gruncie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, gdzie bardziej elastyczne ujęcie winy nieubezpieczalnej nie dotyczy wyłącznie ubezpieczonych sprawców szkody, lecz także nieuchronnie oddziałuje na sytuację poszkodowanych osób trzecich: poza poszkodowanym, któremu szkoda została wyrządzona umyślnie, także „ofiara” winy zamierzonej została pozbawiona korzyści wynikającej z zawartej umowy ubezpieczenia. W ten sposób pogłębia się dziwny paradoks polegający na tym, że poszkodowani przez sprawców, którym można postawić zarzut winy szczególnie ciężkiej (umyślnej lub zamierzonej), mają mniejszą szansę na uzyskanie odszkodowania aniżeli ci, którym szkodę wyrządzono wskutek winy „łagodniejszej”! Zmniejszenie zakresu ochrony poszkodowanych osób trzecich, dokonywane pod sztandarem zwrócenia uwagi ubezpieczających na ponoszoną przez nich odpowiedzialność, stawia nas niewątpliwie w niezręcznej sytuacji.

By rozwiązać tę patową sytuację, należałoby pogodzić wzrost poczucia odpowiedzialności ubezpieczających z zachowaniem dotychczasowego zakresu ochrony poszkodowanych. Czy jest to możliwe? Refleksja prawnoporównawcza pozwala wytyczyć dwie drogi poszukiwania rozwiązania.

Pierwsza prowadzi w kierunku prawa szwajcarskiego⁹. Przepis art. 18 ustawy związkowej z 2 kwietnia 1908 r. o umowie ubezpieczenia wyróżnia dwa „typy” winy, które mogą kształtować zakres ubezpieczenia. Zgodnie z ustępem pierwszym, ubezpieczyciel nie pokrywa szkody wyrządzonej umyślnie przez ubezpieczającego. W myśl ustępu drugiego, jeżeli ubezpieczonemu można przypisać winę ciężką, ubezpieczyciel może zmniejszyć wartość swego świadczenia, proporcjonalnie do stopnia zawinienia. Innymi słowy, jedynie wina umyślna całkowicie zwalnia ubezpieczyciela z odpowiedzialności. W braku winy umyślnej ubezpieczającego, ubezpieczyciel będzie obowiązany pokryć szkodę w całości albo w części, stosownie do stopnia winy ubezpieczającego. Ustawa szwajcarska ma tę

samego pojęcia: każda szkoda wyrządzona umyślnie ma charakter zamierzony i polega na intencjonalnym naruszeniu obowiązku” (zob. V. Godard, JO Doc. parl. ch, 2. posiedzenie, 7 kwietnia 1925 r., rocznik 1544, s. 637).

9 V.J. Kullmann, *L'assuré fautif: après le faisant et le malfaisant, le risque-tout* [Winy ubezpieczający: wczoraj traktowany łagodnie, dziś działa na własne ryzyko], RGDA, 2014, 110d3, s. 14.

zaletę, że odrzuciła, znaną prawu francuskiemu, logikę „wszystko albo nic”. Z drugiej jednak strony rozwiązanie to prowadzi do wzrostu liczby procesów sądowych – można się przy tym obawiać, że ubezpieczyciel będzie systematycznie podnosić zarzut poważnej winy ubezpieczającego, by tą drogą zmniejszyć kwotę wypłaconego świadczenia, a co za tym idzie – utrudnić poszkodowanym otrzymanie odszkodowania.

Drugie rozwiązanie wywodzi się z prawa hiszpańskiego. Chcąc pogodzić potrzebę uświadomienia odpowiedzialności spoczywającej na ubezpieczających z wymogiem efektywności mechanizmu ubezpieczenia odpowiedzialności, wystarczyłoby traktować winę umyślną lub zamierzoną ubezpieczającego nie jako ustawową okoliczność wyłączającą działanie ubezpieczenia (skuteczną *erga omnes*), lecz jako przyczynę wygaśnięcia uprawnień – swoistą prywatną karę wymierzoną ubezpieczającemu, którego uznano by za niegodnego ochrony ubezpieczeniowej. Wówczas nic nie stałoby na przeszkodzie, by sankcja ta dotknęła jedynie ubezpieczającego, pozostając jednocześnie bezskuteczna w stosunku do poszkodowanych osób trzecich. W każdej sytuacji ubezpieczyciel byłby zatem obowiązany wypłacić odszkodowanie poszkodowanemu (realizacja postulatu maksymalnej ochrony), by następnie wystąpić z roszczeniem regresowym przeciwko sprawcy szkody, który dopuścił się winy umyślnej albo zamierzonej (uwrażliwienie ubezpieczających na kwestię ich odpowiedzialności). Takie rozwiązanie przyjmuje prawo hiszpańskie (ustawa z dnia 8 października 1990 r. o umowie ubezpieczenia, art. 19 i 76). Choć atrakcyjne na pierwszy rzut oka, rozwiązanie to nie jest pozbawione mankamentów. Jego przyjęcie mogłoby doprowadzić do ogólnego wzrostu wysokości składek, gdyż ubezpieczyciele – co rozumie się samo przez się – chcieliby rozłożyć na wszystkich ubezpieczających ryzyko fiaska roszczeń regresowych kierowanych przeciwko niewypłacalnemu sprawcom szkód, a co za tym idzie – ryzyko nieodzyskania sum wypłaconych tytułem odszkodowań za szkody wyrządzone z winy umyślnej albo zamierzonej.

Zauważmy, że podążenie śladem rozwiązań prawa szwajcarskiego bądź hiszpańskiego wymagałoby interwencji ustawodawcy. Być może dowodzi to tego, że problematyka winy nieubezpieczalnej leży raczej w kompetencjach prawodawcy aniżeli sądów.

Bibliografia

- Kullmann J., *L'assuré fautif: après le faisant et le malfaisant, le risque-tout* [Winny ubezpieczający: wczoraj traktowany łagodnie, dziś działa na własne ryzyko], RGDA, 2014, 110d3.